

Sygn. akt III AUa 1616/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Beata Michalska (spr.)

Sędziowie: SA Jolanta Wolska

SA Mirosław Godlewski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 17 czerwca 2020 roku w Ł.

sprawy H. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o wysokość świadczenia

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 5 listopada 2019 r. sygn. akt V U 602/19

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

Sygn. akt **III AUa 1616/19**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 listopada 2019 roku wydanym w sprawie o sygn. akt V U 602/19 Sąd Okręgowy w Kaliszu uwzględnił odwołanie H. D. od niewydania przez organ rentowy decyzji w przedmiocie przeliczenia emerytury w sprawie o numerze (...) i zobowiązał Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. do wydania decyzji w trybie art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu ubezpieczeń Społecznych w przedmiocie przeliczenia emerytury w wieku powszechnym w terminie dwóch miesięcy (punkt 1 wyroku) oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. na rzecz H. D. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt 2 wyroku).

Powyższe rozstrzygnięcia poprzedziły następujące ustalenia faktyczne:

Odwołująca się H. D. urodziła się w (...) roku. Odwołująca się pobierała emeryturę przyznaną z racji ukończenia 55 lat i wykazania 30 lat zatrudnienia.

W październiku 2013 roku odwołująca się wniosła o przyznanie emerytury w wieku powszechnym. Decyzją z dnia 5 listopada 2013 roku, znak (...), odwołującej się przyznano od dnia 31 października 2013 roku emeryturę w wieku powszechnym. Obliczono ją uwzględniając kwotę 137.840,40 zł zewidencjonowanych na koncie składek z uwzględnieniem waloryzacji, kwotę 416.514,47 zł zwaloryzowanego kapitału początkowego oraz kwotę pobranych emerytur 127.910,62 zł. Emeryturę ustalono na kwotę 1.685,55 zł i zawieszono wobec tego, iż korzystniejsze było świadczenie wcześniejsze.

W kwietniu 2019 roku odwołująca się wniosła skargę o wznowienie postępowania i uchylenie decyzji z dnia 5 listopada 2013 roku oraz obliczenie emerytury w wieku powszechnym bez potrącania wcześniej pobranych emerytur. Organ rentowy wydał postanowienie z dnia 14 maja 2019 roku, w którym wznowił postępowanie administracyjne i decyzję z dnia 14 maja 2019 roku, w której odmówił uchylenia decyzji z dnia 5 listopada 2013 roku wobec upływu 5 lat od doręczenia niniejszej decyzji.

Sąd Okręgowy stwierdził, że spór w sprawie dotyczy odmowy uchylenia decyzji z dnia 5 listopada 2013 roku i wskazał, że zgodnie z art. 145a kodeksu postępowania administracyjnego można żądać wznowienia postępowania administracyjnego w przypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą, na podstawie którego została wydana decyzja. W tej sytuacji skargę o wznowienie wnosi się w terminie jednego miesiąca od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Zgodnie z art. 146 § 1 k.p.a. uchylenie decyzji z przyczyn określonych w art. 145a nie może nastąpić, jeżeli od dnia doręczenia lub ogłoszenia decyzji upłynęło 5 lat. W myśl art. 147 k.p.a. wznowienie postępowania z przyczyn wymienionych w art. 145a następuje wyłącznie na żądanie strony. Wznowienie postępowania następuje w drodze postanowienia. Na postanowienie o odmowie wznowienia postępowania przysługuje zażalenie. Sąd Okręgowy podniósł, że w myśl art. 180 k.p.a. w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych stosuje się przepisy k.p.a., chyba że przepisy dotyczące ubezpieczeń ustalają odmienne zasady postępowania w tych sprawach. Treść tego przepisu oznacza przyznanie pierwszeństwa w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przepisom szczególnym. W art. 124 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych także zawarto regulację, iż w postępowaniu w sprawach o świadczenia określone w ustawie stosuje się przepisy k.p.a., chyba że niniejsza ustawa stanowi inaczej. Postępowanie odwoławcze w tych sprawach toczy się więc według zasad i w trybie określonym w przepisach kodeksu postępowania cywilnego. Przepisy k.p.a. stosuje się wtedy, gdy określonej kwestii nie normują przepisy szczególne. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych postępowanie sądowe nie stanowi prostej kontynuacji postępowania administracyjnego, bowiem tylko w wyjątkowych wypadkach kontrola sądowa decyzji organu rentowego przeprowadzona jest przez pryzmat przepisów k.p.a. Od momentu wniesienia odwołania do sądu rozpoznawana sprawa staje się sprawą cywilną. Postępowanie sądowe, w tym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, skupia się zatem na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego, pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania. Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, iż sąd ubezpieczeń społecznych – jako sąd powszechny - może i powinien dostrzegać jedynie takie wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego, jako przedmiotu odwołania. Stwierdzenie takiej wady następuje jednak tylko dla celów postępowania cywilnego i ze skutkami dla tego tylko postępowania. Naruszenie przepisów k.p.a. nie stanowi przesłanki wzruszenia decyzji przez sąd pracy i ubezpieczeń społecznych, więc także w tym aspekcie przepisy k.p.a. nie są przez ten sąd stosowane.

Sąd Okręgowy stwierdził, że w niniejszej sprawie organ rentowy zastosował prawidłowe przepisy k.p.a. Jednakże wydane rozstrzygnięcia nie stanowią załatwienia żądania odwołującej się. Intencją odwołującej się, niezależnie od tego jak sformułowała żądanie, było uzyskanie przeliczenia emerytury w wieku powszechnym bez odliczania od świadczenia wcześniej pobranych emerytur z uwagi na treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 roku w sprawie o sygn. akt P 20/16 ogłoszonego w zbiorze urzędowym Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 kwietnia 2019 roku, nr 11. Organ rentowy powinien powyższe żądanie rozpoznać i wydać decyzję po myśli art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z brzmieniem powyższego przepisu prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość. Dyspozycja art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych stanowi *lex specialis* względem analogicznej dyspozycji art. 145 § 1 pkt 1 k.p.a. W konsekwencji, w sprawach których dotyczy art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, nie ma zastosowania art. 145 § 1 pkt 5 k.p.a. (dotyczący sytuacji, gdy wyjdą na jaw istotne dla sprawy nowe okoliczności faktyczne lub nowe dowody istniejące w

dniu wydania decyzji, nieznane organowi który wydał decyzję). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 maja 2004 roku wydanym w sprawie o sygn. akt III UK 31/04 stwierdził, iż tryb wznowienia postępowania na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie został uregulowany w tej ustawie i dlatego, w tym zakresie ma zastosowanie art. 149 k.p.a. w związku z art. 124 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Czyli organ rentowy przed wydaniem decyzji z art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych winien wydać orzeczenia co do wznowienia postępowania w trybie przepisów o postępowaniu administracyjnym. Organ rentowy takie orzeczenia wydał, natomiast nie została wydana decyzja organu rentowego w trybie art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, która podlegałaby zaskarżeniu w niniejszej sprawie.

Zgodnie z art. 477¹⁴ § 3 k.p.c. jeżeli odwołanie wniesiono w związku z niewydaniem decyzji przez organ rentowy lub niewydaniem orzeczenia przez wojewódzki zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności, sąd w razie uwzględnienia odwołania zobowiązuje organ rentowy lub zespół do wydania decyzji lub orzeczenia w określonym terminie, zawiadamiając o tym organ nadrzędny, albo orzeka co do istoty sprawy.

W konkluzji Sąd Okręgowy uznał, że w niniejszej sprawie organ rentowy, w związku z niewydaniem decyzji w trybie art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych co do ponownego ustalenia wysokości emerytury w wieku podstawowym dla odwołującej się, winien taką decyzję wydać. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że stosując powyższą regulację mógł rozstrzygnąć sprawę merytorycznie, jednakże było to niecelowe z uwagi na trwające prace ustawodawcze w celu wykonania powołanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł organ rentowy zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

- naruszenie przepisu art. 83 ust. 3 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. 2019 poz. 300, ze zm.) poprzez jego błędne zastosowanie polegające na przyjęciu, iż odwołująca się złożyła odwołanie od niewydania przez organ rentowy decyzji,
- naruszenie art. 321 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie,
- naruszenie art. 477¹⁴ § 1 i § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie,
- naruszenie art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie.

Organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie zakażonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Kaliszu do ponownego rozpoznania,

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy przytoczył treść art. 83 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. 2019 poz. 300 ze zm.), zgodnie z którym od decyzji Zakładu przysługuje odwołanie do właściwego sądu w terminie i według zasad określonych w przepisach kodeksu postępowania cywilnego. Odwołanie do sądu przysługuje również w razie niewydania decyzji w terminie 2 miesięcy, licząc od dnia zgłoszenia wniosku o świadczenie lub inne roszczenia. W realiach niniejszej sprawy organ rentowy wydał w dniu 14 maja 2019 roku decyzję, którą to decyzją odmówił uchylenia decyzji z dnia 5 listopada 2013 roku i stwierdził jej wydanie z naruszeniem prawa. Organ rentowy stwierdził, iż wobec upływu okresu 5 lat od dnia wydania decyzji, na zasadzie art. 146 § 1 k.p.a. uchylenie decyzji nie jest możliwe. Jednocześnie, z uwagi na art. 151 § 2 k.p.a. organ rentowy stwierdził wydanie decyzji z naruszeniem prawa. Od powyżej decyzji H. D. wniosła odwołanie i to właśnie ta decyzja była przedmiotem kontroli Sądu. Przepisy art. 479¹⁴ § 1 i § 2 k.p.c. przewidują obowiązek merytorycznego rozstrzygnięcia przez sąd sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych, poprzez oddalenie odwołania albo uwzględnienie odwołania i zmianę w całości lub części zaskarżonej decyzji organu rentowego i orzeczenie co do istoty sprawy. Zdaniem autora apelacji Sąd naruszył wskazane wyżej przepisy k.p.c., bowiem pomimo istnienia przedmiotu zaskarżenia (decyzja organu rentowego) i jasno sprecyzowanego odwołania nie wydał merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie. Podkreślił przy tym, iż treść rozstrzygnięcia wskazuje, że Sąd pominął w treści wyroku od jakiej decyzji odwołanie

rozpatruje, przyjmując, iż jest to odwołanie od niewydania rozstrzygnięcia przez organ rentowy. W sytuacji, gdy rozstrzygnięcie takie istnieje (zaskarżona decyzja z dnia 14 maja 2019 roku) w obrocie prawnym występuje decyzja organu rentowego, która została zaskarżona, a co do której Sąd Okręgowy w Kaliszu nie wydał ani wyroku, ani innego procesowego rozstrzygnięcia kończącego sprawę. Skutkuje to tym, iż do chwili obecnej Sąd nie rozpoznał odwołania organu rentowego od decyzji z 14 maja 2019 roku. W ocenie organu rentowego Sąd nie może podejmować decyzji co do kwalifikacji prawnej i faktycznej żądania odwołującego się zawartego w odwołaniu i, wbrew wyraźnej woli odwołującej się, traktować odwołania inaczej niż to wynika z jego treści. Zdaniem skarżącego, Sąd orzekając o nieistniejącym żądaniu odwołującej się orzekł ponad żądanie pozwu (odwołania), czym naruszył art. 321 § 1 k.p.c., zgodnie z którym Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. W postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych przepis zakazujący orzekania ponad żądanie ściśle koreluje z przepisami regulującymi zasady postępowania przez Sąd w przypadku zgłoszenia nowych żądań w trakcie postępowania sądowego. Z art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. wynika, iż jeżeli ubezpieczony zgłosi nowe żądanie, dotychczas nierozpoznane przez organ rentowy, sąd przyjmuje to żądanie do protokołu i przekazuje go do rozpoznania organowi rentowemu. Gdyby Sąd uznał, iż odwołująca się zgłosiła nowe żądanie, tj. żądanie wydania decyzji w oparciu o art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, to na podstawie wyżej wskazanego przepisu Sąd winien przekazać żądanie odwołującej się organowi rentowemu do rozpoznania.

Ponadto apelujący podkreślił, że w przedmiotowej sprawie kwota emerytury wcześniejszej od kwietnia 2019 roku wynosi 2.756,91 zł, zaś kwota emerytury przyznanej w wieku powszechnym bez pomniejszania o kwoty pobranych emerytur wcześniejszych od dnia 1 kwietnia wynosiłaby 2.415,49 zł.

W odpowiedzi na apelację H. D. wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz kosztów sądowych według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego podlega uwzględnieniu.

Przypomnienia wymaga, że sprawą z zakresu ubezpieczeń, zgodnie z art. 476 § 2 k.p.c., jest sprawa, w której wniesiono odwołanie od decyzji organu rentowego. Zakres i przedmiot rozpoznania sądowego wyznacza zatem treść decyzji organu rentowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2011 roku, sygn. akt II UK 360/10, Legalis nr 443545, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 września 2015 roku, sygn. akt III AUa 1523/14, Legalis nr 1372694). Decyzja zapada po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego, a sąd w postępowaniu odwoławczym rozstrzyga o jej prawidłowości, przy czym postępowanie własne prowadzi według procedury cywilnej. Utrwalone są zapatrywania, że przeniesienie sprawy na drogę sądową przez złożenie odwołania od decyzji organu rentowego ogranicza się do okoliczności uwzględnionych lub nie w spornej decyzji, poza tymi okolicznościami spór sądowy nie może zaistnieć. Przed sądem osoba odwołująca się żądać może jedynie korekty stanowiska zajętego przez organ rentowy i wykazywać swoją rację, odnosząc się do przedmiotu sporu objętego decyzją, natomiast nie może żądać czegoś, o czym organ rentowy nie decydował. Z tego względu odwołanie wnoszone od decyzji organu ubezpieczeń społecznych nie ma charakteru samodzielnego żądania, a jeżeli takie zostanie zgłoszone, sąd nie może go rozpoznać, lecz zobowiązany jest postąpić zgodnie z art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2016 roku, sygn. akt II UZ 58/16, Legalis nr 1564984).

Nadto z treści art. 321 k.p.c. wynika podstawowa zasada procedury cywilnej wyrokowania w ramach przedmiotu sporu, według której sąd jest związany żądaniem zgłoszonym przez powoda w powództwie, a więc nie może wbrew żądaniu pozwu zasądzić czegoś jakościowo innego albo w większym rozmiarze lub uwzględnić powództwa na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda. Zakaz orzekania ponad żądanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych oznacza, że sąd nie może orzec co do przedmiotu, który nie był objęty zaskarżoną decyzją organu rentowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2018 roku, sygn. akt III UZ 39/18, Legalis nr 1855949).

Nie ma jakichkolwiek wątpliwości co do przedmiotu zaskarżonej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 14 maja 2019 roku. Jest to - wydana wskutek rozpoznania wniosku o wznowienie postępowania administracyjnego - decyzja o odmowie uchylecia decyzji ZUS z dnia 5 listopada 2013 roku. Taka treść decyzji wyznacza zakres i przedmiot sądowego postępowania odwoławczego. Sąd pierwszej instancji uchylił się wprawdzie od pogłębienia rozważań na tle podstaw prawnych tej decyzji, ale stwierdził jednoznacznie, że organ rentowy wydając decyzję, prawidłowo zastosował przepisy kodeksu postępowania administracyjnego. Sąd Okręgowy w sentencji wyroku zawarł przy tym rozstrzygnięcie, iż „uwzględnia odwołanie”, co skłoniło Sąd drugiej instancji, w składzie rozpoznającym sprawę niniejszą, do przyjęcia, że istota sprawy - choć błędnie - jednak została rozpoznana, a to skutkuje orzeczeniem reformatoryjnym, nie kasatoryjnym.

Zdaniem Sądu odwoławczego, treść decyzji z dnia 14 maja 2019 roku oznacza nadto, że aby sytuować się w kognicji nie jest możliwe jakiegokolwiek „przeliczenie” świadczenia, bez ustalenia, że zachodzą podstawy do uchylecia decyzji z dnia 5 listopada 2013 roku. Z tych względów Sąd Apelacyjny nie podziela zapatrywań wyrażanych w judykaturze w sprawach podobnych, że mimo braku podstaw do kwestionowania zajętego w spornej decyzji stanowiska organu rentowego w przedmiocie niedopuszczalności uchylecia decyzji z 2013 roku (co przemawia za oddaleniem odwołania), zakres i przedmiot sporu dozwala na zmianę decyzji przez przeliczenie świadczenia „na bieżąco” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 31 października 2019 roku, sygn. akt III AUa 1534/19, Legalis nr 2266884; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 stycznia 2020 roku, sygn. akt III AUa 502/19, (...))

Wniosek H. D. o wznowienie postępowania z dnia 23 kwietnia 2019 roku zawierała żądanie ponownego obliczenia świadczenia emerytalnego, zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 roku, sygn. akt P 20/16, którym Trybunał orzekł, że art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017 roku, w zakresie, w jakim dotyczy urodzonych w (...) roku kobiet, które przed 1 stycznia 2013 roku nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 2019 poz. 539). Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że wprowadzenie do ustawy o emeryturach i rentach z FUS mechanizmu potrącania kwot pobranych świadczeń z tytułu tzw. wcześniejszej emerytury przy obliczaniu podstawy emerytury powszechnej dla kobiet urodzonych w (...) roku nastąpiło z naruszeniem wynikającej z art. 2 Konstytucji RP zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. Ubezpieczone, które zdecydowały się przejść na wcześniejszą emeryturę, w momencie podejmowania tej decyzji na podstawie obowiązującego wówczas stanu prawnego, nie miały świadomości co do skutków prawnych, jakie może ona wywoływać w sferze ich przyszłych uprawnień z tytułu emerytury przyznawanej w wieku powszechnym. Nie mogły przewidzieć, że przejście na emeryturę jeszcze przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego będzie miało skutek pomniejszenia zgromadzonego kapitału o pobrane świadczenia. Nie mogły się zatem spodziewać, że fakt wypłacania świadczeń emerytalnych wpłynie na sposób ustalania wysokości świadczenia w ramach emerytury powszechnej. Naruszyło to zatem zasadę lojalności państwa względem obywateli. Wprowadzając nowe, mniej korzystne zasady po rozpoczęciu realizacji uprawnień do emerytury w niższym wieku, ustawodawca naraził te kobiety na nieprzewidziane skutki. Gdyby w momencie podejmowania decyzji o przejściu na taką emeryturę ubezpieczone wiedziały, jakie będą tego konsekwencje dla ustalania wysokości emerytury powszechnej, to być może nie skorzystałyby z tego uprawnienia (OTK-A 2019 poz. 11).

Przywołany wyrok Trybunału Konstytucyjnego obowiązuje od daty ogłoszenia, co oznacza niemożność stosowania przez sądy i inne organy przepisu art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. 2020 poz. 53) wobec grupy kobiet urodzonych w (...) roku - od dnia 21 marca 2019 roku, a także do stanów faktycznych sprzed publikacji wyroku. W teorii i praktyce stosowania prawa dominuje pogląd, że przepis uznany przez Trybunał za niekonstytucyjny ma taki charakter od samego początku, tj. od dnia jego wejścia w życie (ex tunc). Niezgodność z Konstytucją nie istnieje bowiem wyłącznie w chwili orzekania przez Trybunał, lecz występuje już wcześniej, co oznacza, że orzeczenia Trybunału mają moc wsteczną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2009 roku, sygn. akt I CSK 379/08, OSNC 2009 nr 12, poz. 172). Ogłoszenie wyroku Trybunału otwiera drogę do sanacji prokonstytucyjnej tych przypadków, w których zastosowanie zakwestionowanego przepisu wywołało konsekwencje prawne. Nie działa tu jednak żaden automatyzm. Konieczne jest zainicjowanie

odpowiedniego postępowania, co wynika wprost z art. 190 ust. 4 Konstytucji RP, który stanowi, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe, ostateczna decyzja administracyjna lub rozstrzygnięcie w innych sprawach, stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylecia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach i „w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania”.

Zauważyć trzeba, że wznowienie postępowania przewidziane w art. 190 ust. 4 Konstytucji jest szczególną instytucją, określaną w doktrynie pojęciem „uzdrowienia postępowania” (sądowego, administracyjnego) opartego na niekonstytucyjnym akcie normatywnym. W swoim orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny niejednokrotnie podkreślał, że regulacja ta stwarza możliwość ponownego rozpatrzenia danej sprawy na podstawie zmienionego stanu prawnego, a możliwość taka jest ujęta jako podmiotowe prawo uprawnionego (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 września 2006 roku, sygn. akt SK 60/05, (...) 2006 nr 8, poz. 101). Jednakże środki, dzięki którym cel ten ma być zrealizowany, Konstytucja pozostawiła do unormowania w poszczególnych procedurach, przyznając ustawodawcy swobodę ich doboru. W konsekwencji pojęcia „wznowienie postępowania”, którym ustrojodawca posłużył się w art. 190 ust. 4 Konstytucji RP, nie należy rozumieć w sensie technicznym, tak jak posługują się nim typowe przepisy proceduralne. Chodzi tu o wszelkie środki prawne, dzięki którym można osiągnąć efekt w postaci ponownego rozstrzygnięcia sprawy, ale ustrojodawca zdecydował, że sposób i zakres wzruszania orzeczeń, rozstrzygnięć i decyzji musi odpowiadać charakterowi poszczególnych postępowań i unormowania szczegółowe pozostawił przepisom proceduralnym rządzącym poszczególnymi dziedzinami prawa.

Potwierdzeniem powyższego jest pogląd wyrażony przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 27 października 2004 roku (sygn. akt SK 1/04, OTK-A 2004 nr 9, poz. 96), iż art. 190 ust. 4 Konstytucji, przyznając jednostce prawo podmiotowe do rozstrzygnięcia sprawy w następstwie utraty mocy przez derogowaną normę prawną, nie deklaruje utraty skuteczności prawnej *ex lege* niekonstytucyjnych aktów stosowania prawa. W zgodzie z zasadą pewności prawa i zasadą ochrony zaufania (art. 2 Konstytucji) przepis ten nakazuje wznowienie prawomocnie (ostatecznie) zakończonych postępowań. Przepis ten odsyła zatem do ustaw zwykłych, nakazując regulację trybu wspomnianej sanacji oraz determinując cel wznowienia. Osiągnięcie konstytucyjnego celu pozostawione zostało ustawodawcy zwykłemu. Publiczne prawo podmiotowe wynikające z art. 190 ust. 4 Konstytucji jest ściśle powiązane z gwarancjami wynikającymi z konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji), ale to ustawa zwykła określać ma „zasady i tryb” wznowiania postępowania, zaś Konstytucja przesądza o samym fakcie sanacji indywidualnych stosunków prawnych, wyznaczając cel wznowienia - w trybie procedur ukształtowanych w ustawach (por. uchwała siedmiu sędziów Naczelnego Sąd Administracyjnego z dnia 28 czerwca 2010 roku, sygn. akt II GPS 1/10, (...) 2010 nr 5, poz. 81). Sumując, pojęcie „wznowienia postępowania” zawarte w art. 190 ust. 4 Konstytucji RP ma szersze znaczenie, niż wznowienie postępowania regulowane w odpowiednich ustawach i obejmuje wszelkie instrumenty proceduralne, stojące do dyspozycji stron, organów i sądów, wykorzystanie których umożliwi przywrócenie stanu konstytucyjności orzeczeń. Ustawodawca konstytucyjny pozostawił jednak ustawodawcy zwykłemu i sądom osiągnięcie skutku sanacyjnego przewidzianego w art. 190 ust. 4 Konstytucji (por. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 kwietnia 2004 roku, sygn. akt SK 32/01, Legalis nr 62468).

Przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie zawierają regulacji określającej tryb postępowania w przypadku wydania decyzji na podstawie przepisu uznanego następnie za niezgodny z Konstytucją. W ustawie z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. 2020 r. poz. 266) również taki specjalny tryb nie został przewidziany, nadto art. 83a tej ustawy, który przewiduje weryfikację ostatecznych decyzji ZUS, jasno stanowi w ust. 4, że art. 83a nie znajduje zastosowania w postępowaniu o ustalenie uprawnień do emerytur i rent oraz ich wysokości.

Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że nie znajduje tu również zastosowania tryb zmiany prawomocnych decyzji przewidziany w art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Wprowadzie we wcześniejszym orzecznictwie Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrażał takie zapatrywania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 września 2013 roku, sygn. akt III AUa 1750/12, LEX nr 1386109), zbliżone z poglądami prezentowanymi w doktrynie (R. Babińska „Wzruszalność prawomocnych decyzji rentowych” Warszawa 2007), jednak wskutek akceptacji wykładni dokonanej

w motywach postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2014 roku (sygn. akt III UZP 3/13, LEX nr 1455747) Sąd Apelacyjny od wielu lat przyjmuje, że to art. 145a k.p.a. stanowi skonkretyzowaną podstawę wzruszenia decyzji organu rentowego wydanych w oparciu o akt normatywny uznany za niekonstytucyjny. Na gruncie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalno-rentowej można jeszcze rozważać wzruszenie prawomocnej decyzji z mocy przesłanki określonej w punkcie 6, w którym wskazuje się podstawę polegającą na nieprawidłowym obliczeniu wysokości świadczenia na skutek błędu rentowego. Przypomnienia wymaga, że za błąd organu uznaje się każdą obiektywną wadliwość decyzji niezależnie od tego, czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, czy też np. wadliwej techniki legislacyjnej i w konsekwencji niejednoznaczności stanowionych przepisów, jak również niedopełnienie obowiązku działania z urzędu na korzyść osób uprawnionych do świadczeń emerytalno-rentowych (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1995 roku, sygn. akt II UZP 28/94, OSNP 1995 nr 19, poz. 242; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 października 2018 roku, sygn. akt III UK 153/17, LEX nr 2563524; z dnia 25 lutego 2008 roku, sygn. akt I UK 249/07, OSNP 2009 nr 11-12, poz. 152). W świetle przyjętej teorii tzw. obiektywnej błędności decyzji, a zatem błędu rozumianego szeroko jako każda wadliwość decyzji, wydana w 2013 roku decyzja ustalająca wysokość emerytury z odliczeniem kwot pobranych emerytur nie była dotknięta błędem organu rentowego. Błąd organu nie obejmuje bowiem takich sytuacji, w których organ rentowy działa na podstawie niebudzących jakichkolwiek wątpliwości interpretacyjnych przepisów ustawy, które to korzystają z domniemania konstytucyjności aż do chwili uznania ich przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodne z Konstytucją. Decyzja wydana w takich warunkach nie może też być uznana za bezprawną, gdyż podstawa prawna do jej wydania odpadła dopiero po ogłoszeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 20 października 2015 roku, sygn. akt III AUa 758/15, LEX nr 1820421). Nadto Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie ma kompetencji do oceny zgodności z Konstytucją obowiązujących przepisów prawa. Nie jest zatem błędem organu rentowego wydanie decyzji na podstawie przepisu, który okazał się niekonstytucyjny, gdyż jest to sytuacja prawidłowego zastosowania obowiązującego wówczas prawa. Nie można także postawić organowi rentowemu zarzutu niedopełnienia obowiązku działania na korzyść osób uprawnionych do świadczeń, skoro organ rentowy przy wydawaniu decyzji nie naruszył obowiązującego prawa. Istotne jest również, że błąd organu rentowego nie stanowi alternatywy dla weryfikacji decyzji, gdy ostateczna decyzja nie podlega wzruszeniu w trybie art. 145a k.p.a. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w motywach wyroku z dnia 26 kwietnia 2017 roku (sygn. akt I UK 190/16, Legalis nr 1640720) błąd organu rentowego nie konkuruje z trybem wznowienia postępowania po wyroku Trybunału Konstytucyjnego i uznaniu niekonstytucyjności określonego przepisu prawa. Nie można przyjmować hybrydalnej konstrukcji uprawień strony, a więc, że w pierwszej kolejności aktywuje się mechanizm opisany w art. 145a k.p.a., uchybienie zaś wskazanemu tam terminowi (co miało miejsce w sprawie) uprawnia do wypłaty świadczenia na podstawie błędu organu.

Wracając do kwestii skorzystania z trybu wzruszenia decyzji przewidzianego w art. 114 ust. 1 ustawy emerytalno-rentowej przytoczyć warto także argumentację - którą Sąd Apelacyjny podziela - przedstawioną przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 23 sierpnia 2018 roku (sygn. akt I UK 355/17, Legalis nr 1814363). Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że art. 190 ust. 4 Konstytucji RP wyraźnie odsyła w przypadku w nim określonym do przepisów określających zasady i tryb wznowienia postępowania, a instytucja przewidziana w art. 114 ust. 1 ustawy emerytalno-rentowej nie jest stricte wznowieniem postępowania, lecz „swoistym wznowieniem postępowania” (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2003 roku, sygn. akt III UZP 5/03, OSNP 2003, nr 18, por. 442), ma szerszy charakter i przesłanki nieco odmienne od typowych podstaw wznowienia postępowania. Instytucja ta pozwala ponownie ustalić prawo do emerytury bądź renty lub ich wysokość przy wykorzystaniu mniej rygorystycznych podstaw niż określone w przepisach kodeksu postępowania administracyjnego. Nie jest też ograniczona jakimkolwiek terminem, gdy osoba zainteresowana nabędzie prawo do świadczenia w wyższej wysokości. Orzeczenie, o którym mowa w art. 190 ust. 4 Konstytucji, stanowi samodzielną i szczególną podstawę wznowienia postępowania wymienioną *expressis verbis* w przepisach regulujących postępowanie zarówno sądowe (art. 401¹ k.p.c. i art. 540 § 2 k.p.k.), jak i administracyjne (art. 145a k.p.a.). Stosownie zaś do art. 124 ustawy emerytalno-rentowej, w postępowaniu w sprawach o świadczenia określone w powołanej ustawie stosuje się przepisy k.p.a., chyba że ustawa stanowi inaczej. Za przepis, na podstawie którego może dojść do wzruszenia prawomocnej decyzji organu rentowego, wydanej w oparciu o akt normatywny uznany orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego za niezgodny z Konstytucją, należy zatem uznać art. 145a k.p.a., gdyż ustawa o emeryturach i rentach nie zawiera regulacji w przedmiocie wznowienia postępowania z powodu orzeczenia

Trybunału. Po złożeniu skargi do organu rentowego w terminie określonym w art. 145a § 2 k.p.a. dochodzi do wznowienia postępowania, uchylecia decyzji dotkniętej opisaną wadą i zastąpienia jej decyzją uwzględniającą stan prawny, który pomija regulację derogowaną orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego (LEX nr 2535343; por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2017 roku, sygn. akt III UK 117/16, LEX nr 2321870).

Sumując powyższe, w ocenie Sądu Apelacyjnego prawidłowo Zakład Ubezpieczeń Społecznych uznał, że przepisem, na podstawie którego może dojść do wznowienia postępowania administracyjnego i wzruszenia prawomocnej decyzji wydanej w oparciu o przepis niezgodny z Konstytucją, jest art. 145a k.p.a., w myśl którego (§ 1) można żądać wznowienia postępowania w razie, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, umową międzynarodową lub ustawą, na podstawie którego została wydana decyzja. W sytuacji określonej w § 1 skargę o wznowienie wnosi się w terminie jednego miesiąca od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Ponieważ postępowanie przed organem rentowym w sprawie emerytury toczy się według przepisów kodeksu postępowania administracyjnego, z odmiennociami wynikającymi z ustawy o emeryturach i rentach z FUS albo ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, to oczywiste jest, że do wznowienia postępowania zakończonego decyzją administracyjną organu rentowego ma zastosowanie art. 145a k.p.a. Pogląd ten ma swe źródło również w regulacji zawartej w art. 180 § 1 i 2 k.p.a., który to przepis przewiduje, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych stosuje się przepisy k.p.a., chyba że przepisy dotyczące ubezpieczeń ustalają odmienne zasady postępowania w tych sprawach, jak i w treści art. 123 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który ustanawia zasadę stosowania k.p.a., o ile ustawa systemowa nie stanowi inaczej. Skoro zatem ani ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych ani ustawa emerytalno-rentowa nie zawierają przepisów dotyczących trybu wznowienia w przypadku wydania decyzji w oparciu o przepis uznany za niezgodny z Konstytucją i wobec tego, że w takiej sytuacji zasadą jest stosowanie przepisów kodeksu postępowania administracyjnego, właściwą podstawę wznowienia postępowania stanowi wyłącznie przepis art. 145a k.p.a. W konsekwencji trzeba przyjąć również konieczność zastosowania art. 146 k.p.a.

W przypadku złożenia skargi o wznowienie postępowania administracyjnego organ rentowy, badając wystąpienie przesłanki określonej w treści art. 145a § 1 k.p.a., na wstępnym etapie postępowania ustala wyłącznie, czy zachowano ustawowy termin do wniesienia żądania. Stwierdzając spełnienie tego warunku organ rentowy wznowia postępowanie w drodze postanowienia i prowadzi postępowanie po myśli art. 149 § 2 k.p.a. - co do przyczyn wznowienia i co do rozstrzygnięcia istoty sprawy. Przepis art. 146 § 1 k.p.a. stanowi jednak, że uchylenie decyzji z przyczyn określonych w art. 145 § 1 pkt 3-8 oraz w art. 145a nie może nastąpić, jeżeli od dnia doręczenia lub ogłoszenia decyzji upłynęło pięć lat, co oznacza, że organ administracyjny, rozpoznający sprawę po wznowieniu postępowania, musi badać nie tylko, czy istniały przyczyny wznowienia podane w art. 145 § 1 k.p.a., ale także czy na przeszkodzie ewentualnemu rozstrzygnięciu sprawy co do istoty nie stoją okoliczności, o jakich mowa w cytowanym art. 146 k.p.a. Przepis ten zawiera dwie przesłanki negatywne (termin) ograniczające dopuszczalność uchylenia decyzji administracyjnej w trybie wznowienia postępowania. Ich wystąpienie nie ogranicza dopuszczalności wznowienia postępowania. Przypomnienia wymaga, że postanowieniem z dnia 14 maja 2019 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych wznowił postępowanie w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 roku w sprawie emerytury H. D., zakończone decyzją z dnia 5 listopada 2013 roku.

Wystąpienie przesłanek negatywnych ogranicza jednak możliwość rozstrzygnięcia we wznowionym postępowaniu co do istoty sprawy. Jeśli więc w danym przypadku wystąpi jedna z przesłanek wskazanych w art. 146 k.p.a. organ rentowy wznowi postępowanie w drodze postanowienia, ale odmówi uchylenia decyzji przy czym, zgodnie z art. 151 § 2 k.p.a., stwierdzi wydanie zaskarżonej decyzji z naruszeniem prawa. Dodać należy, że upływ terminów, o których mowa w art. 146 § 1 k.p.a., stanowi negatywną przesłankę do uchylenia decyzji o charakterze bezwarunkowym, co oznacza, że niezależnie od przyczyn uchybienia terminu istnieje bezwzględny zakaz merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Termin pięcioletni, chociaż zamieszczony w przepisie proceduralnym, ma charakter materialny, a jego upływ powoduje taki skutek, że decyzja ostateczna nie może być uchylona, choćby została wydana z naruszeniem prawa. Biegu tego terminu nie przerywa żadna czynność procesowa, nie może być on przywrócony (jest terminem, do którego zachowania obowiązana jest strona, lecz jego adresatem jest organ), a upływ terminu organ administracji

zobligowany jest uwzględnić z urzędu. Prowadzenie postępowania po upływie okresu określonego w art. 146 § 1 k.p.a. naruszałoby zasadę trwałości decyzji administracyjnych, której podstawową funkcją jest stabilizacja stosunków prawnych ukształtowanych decyzją ostateczną. Innymi słowy, w przypadku upływu pięciu lat od doręczenia decyzji organ prowadzący wznowione postępowanie nie ma podstaw do uchylenia decyzji lub jej zmiany z przyczyn określonych w art. 145 § 1 pkt 3-8 k.p.a. oraz w art. 145a, traci uprawnienie do badania, czy decyzja ta podlega uchyleniu bądź zmianie, powinien natomiast stwierdzić wydanie decyzji objętej skargą z naruszeniem prawa.

Jak wynika z akt organu rentowego, od dnia doręczenia H. D. decyzji z dnia 5 listopada 2013 roku do wydania przez Trybunał Konstytucyjny orzeczenia z dnia 6 marca 2019 roku oraz wniosku o wznowienie postępowania administracyjnego upłynęło 5 lat, czemu odwołująca się nie zaprzeczyła. To oznacza, że organ rentowy nie mógł zmienić ani uchylić decyzji z dnia 5 listopada 2013 roku, mógł jedynie wydać decyzję stwierdzającą wydanie objętej skargą decyzji z naruszeniem prawa. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. prawidłowo zatem odmówił uchylenia decyzji z dnia 5 listopada 2013 roku, wskazując jednocześnie, że decyzja objęta skargą zapadła z naruszeniem prawa.

Sąd Apelacyjny podziela przy tym stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 2 października 2019 roku (sygn. akt III AUa 873/19, Legalis nr 2278983), iż stwierdzenie przez organ rentowy, że decyzja została wydana z naruszeniem prawa otwiera ubezpieczonym drogę do dochodzenia, na podstawie art. 417¹ § 2 k.c., odszkodowania za straty spowodowane wydaniem decyzji z naruszeniem prawa.

Sąd drugiej instancji nie stracił z pola widzenia, że Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 3 k.p.c. orzekł o konieczności rozpoznania przez ZUS wniosku odwołującej się o przeliczenie emerytury, zobowiązując organ rentowy do wydania decyzji w trybie art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Rozstrzygnięcie w tym zakresie nie zasługuje jednak na akceptację. Zgodnie z treścią art. 477⁹ § 4 k.p.c., jeżeli organ rentowy nie wydał decyzji w terminie dwóch miesięcy, licząc od dnia zgłoszenia roszczenia w sposób przepisany, odwołanie można wnieść w każdym czasie po upływie tego terminu. Jest to tzw. skarga na milczenie organu. Dochodzenie przed sądem prawa do świadczenia z ubezpieczenia społecznego, które nie było przedmiotem decyzji organu rentowego jest niedopuszczalne, z wyjątkiem przewidzianym w art. 477⁹ § 4 k.p.c. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 listopada 1999 roku, sygn. akt II UKN 204/99, OSNAP 2001 nr 5, poz. 169). Przepis art. 477¹⁴ § 3 k.p.c. reguluje, jakiego rodzaju rozstrzygnięcia mogą zapaść w razie uwzględnienia odwołania wniesionego w tym trybie. Sąd może w takiej sytuacji zobowiązać organ rentowy do wydania decyzji w określonym terminie, zawiadamiając o tym organ nadrzędny lub orzec co do istoty sprawy. Innymi słowy, warunkiem zastosowania rozwiązania przyjętego w art. 477¹⁴ § 3 k.p.c., z którego skorzystał Sąd pierwszej instancji, jest wniesienie skargi na milczenie organu rentowego, a więc wystąpienie takiej sytuacji, w której organ rentowy w ciągu dwóch miesięcy nie wydał decyzji w załatwieniu wniosku. W rozpatrywanym przypadku w żadnym razie nie można przyjąć, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie wydał decyzji w związku ze skargą o wznowienie postępowania odwołującej się z dnia 23 kwietnia 2019 roku. Właśnie wskutek tego żądania zapadła zaskarżona decyzja. Sąd Apelacyjny dostrzega trafność stanowiska Sądu Okręgowego, iż w konstrukcji skargi ubezpieczonej mieści się także wniosek o przeliczenie świadczenia „na bieżąco”, bez ustalania wysokości emerytury wstecz, jednakże nie oznacza to, że wystąpiła sytuacja niewydania decyzji, o jakiej mowa w art. 477⁹ § 4 k.p.c. Stosownie bowiem do treści art. 477⁹ § 4 k.p.c., bezczynność organu rentowego ma miejsce tylko wówczas, gdy organ rentowy nie wydał żadnej decyzji w terminie dwóch miesięcy, licząc od dnia zgłoszenia żądania rozpoznania sprawy. W przypadku zaś nieuwzględnienia wszystkich zgłaszanych żądań odwołanie przysługuje na podstawie art. 477⁹ § 1 k.p.c., a nie w trybie art. 477⁹ § 4 k.p.c. Nadto H. D. jednoznacznie wniosła odwołanie od decyzji z dnia 14 maja 2019 roku, a nie skargę na bezczynność ZUS. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, jeśli nawet skarga taka byłaby wniesiona, to nie byłoby podstaw do zastosowania rozwiązania przyjętego w art. 477¹⁴ § 3 k.p.c. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 12 grudnia 2018 roku (sygn. akt III UZ 39/18, Legalis nr 1855949) jednoznacznie wyłożył, że wykładnia art. 477⁹ § 4 k.p.c. w związku z art. 477¹⁴ § 3 k.p.c. prowadzi do konkluzji, iż analiza roszczenia zgłoszonego w postępowaniu przed organem rentowym (wniosku) może być w sądzie dokonana tylko w razie wniesienia odwołania zarzucającego

niewydanie decyzji odnośnie zgłoszonego roszczenia. W sprawie wszczętej w związku z tzw. milczeniem organu rentowego sąd oddala odwołanie, jeżeli stwierdzi, że organ rentowy wydał decyzję, nawet jeśli nie uwzględnił w niej wszystkich zgłoszonych żądań. W przypadku wydania decyzji w przedmiocie tylko niektórych roszczeń zgłoszonych we wniosku złożonym w organie rentowym, sąd ubezpieczeń społecznych rozstrzyga o prawidłowości wydanej decyzji, a w przedmiocie roszczeń nieobjętych decyzją wyłącznie na wniosek ubezpieczonego, podnoszącego brak decyzji w określonym zakresie. Poczynione rozważania prowadzą do konkluzji, że Sąd Okręgowy w sposób nieuprawniony zobowiązał organ rentowy do wydania decyzji w określonym terminie na podstawie art. 477¹⁴ § 3 k.p.c., gdyż strona nie złożyła skargi na bezczynność organu rentowego, nadto nie zachodzi sytuacja braku decyzji w załatwieniu żądania.

Stwierdzając, że wyrok Sądu Okręgowego zapadł z naruszeniem prawa, gdyż zaskarżona decyzja ZUS jest prawidłowa, a Sąd pierwszej instancji uwzględnił odwołanie, Sąd Apelacyjny, z mocy art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok i odwołanie oddalił.